









Z teki wspomnień

# Zakopiańskie spotkania z Leninem

— Panie Profesorze, kiedy i w jakich okolicznościach życiowych zetknął się Pan z przywódcą rosyjskich rewolucjonistów?

Było to w 1914 roku. Po ukończeniu studiów w Krakowie, osiedliłem się w Zakopanem. Interesowała mnie przyroda górską w ogóle, a botanika tatrzańska w szczególności. Współorganizowałem Sekcję Przyrodniczą PTT, która pracowała pod egidą dr. Kazimierza Dłuskiego. Do tej sekcji należał botanik rosyjski, polityczny emigrant, socjalista-rewolucjonista — Borys Wigilew. Zaprzyjaźniłem się z nim. Łączyły nas wspólne zainteresowania przyrodnicze.

W mieszkaniu przy ul. Sienkiewicza gościł bardzo często Włodzimierz Lenin wraz z żoną Nadieżdą Krupską. Urządzali oni piesze wycieczki z Poronina do Zakopanego i na herbatkę wstępowali zawsze do stojącego nieco na uboczu domku Wigilewów. Tam właśnie nie poznałem Lenina, nie przyjeżdżając nawet wtedy, że odegrał on tak wielką rolę w historii ludzkości. Spotkania miały charakter towarzyski, mówiło się o wszystkim: o Zakopanem i pogodzie, o przyrodzie Tatr, którą Lenin żywo się interesował, o sztuce i etnografii Podhala, o zagadnieniach społecznych i politycznych.

Kierownik Katedry Botaniki Ogólnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, prof. dr Konstanty Stecki, mieszkał w pewnym okresie swego życia w Zakopanem. Dowiedzieliśmy się, że spotykał tam Włodzimierza Lenina i rozmawiał z nim. Poprosiliśmy więc Profesora, czyby nie zechciał uchylić rąbka swoich wspomnień Czytelnikom „Głosu”. Zgodził się bardzo chętnie.

— Jakie wrażenie odniósł Pan Profesor z ówczesnych rozmów i dyskusji?

Przyjaciel osobisty, a opoent polityczny Lenina, Borys Wigilew, lubił rozmawiać na poważne tematy. Lenin był bardzo powściągliwy w wypowiedziach sądów. Ale zmuszony natęczyłymi pytaniami, formułował odpowiedzi niezwykle jasno i zdecydowanie, logicznie argumentował swoje zdanie na temat przyszłych rewolucyjnych zmian w Rosji i na świecie. Odnosiłem wrażenie, że Wigilew zachwycił się nieco w swych przekonaniach odnośnie programu socjalistów-rewolucjonistów, celowo zadawał Leninowi pytania, aby tenże go przekonał o słuszności programu bolszewików.

Lenin był zawsze nader skromnie ubrany. Każdy mógł od razu domyślić się biednego emigranta. W Zakopanem koncentrowała się wówczas także polityczna emigracja socjalistyczna z Kongresówki. Miesz-

kała spora grupa literatów, poetów, plastyków. Środowisko to otaczało szczególną serdecznością obu emigrantów rosyjskich — Lenina i Wigilewa. Ten ostatni zresztą przekonał się do programu bolszewików, gdyż po zakończeniu wojny zgłosił się do Radzieckiego Przedstawicielstwa Dyplomatycznego w Warszawie, gdzie przez kilka lat pracował.

— W czym się przejawiała — Panie Profesorze — ta serdeczność, z jaką polskie środowisko zakopiańskie odnosiło się do Lenina?

— Przede wszystkim w osobistym stosunku do niego. Przy każdym spotkaniu u Wigilewów witano Go i żegnano z niezwykłą życzliwością i wykwintnością. Gdy z chwilą wybuchu wojny Lenin został aresztowany i osadzony w więzieniu nowotarskim, każdy z co wpływowszych Polaków uważał sobie za punkt honoru wyciągnięcie Go z więzienia. Udało się. Jan Kaspro- wicz i dr Dłuski zdołali przekonać władze austriackie, że Lenin nie będzie tu rozwinął żadnej propagandy. Za osobistym poleceniem Jana Kaspro- wicza, Włodzimierz Lenin został po kilku dniach zwolniony z więzienia i wyjechał do Szwajcarii.

— Czy to już wszystko w związku z zakopiańskimi spotkaniami w 1914 roku?

— Cóż, nie zupełnie wszystko. Można by jeszcze sporo szczegółów dorzucić do tej wianki. Na przykład Lenin nosił się wówczas inaczej niż w okresie rewolucji. Brodę strzygił z wyjątkiem wielkoro- syjskim w „łopate”, a nie jak później w klin. Był bardzo ujmującym i pociągającym jakąś wewnętrzną siłą woli i charakteru. Gdy zabrakło głosu w jakiejś kwestii czuło się odrazu niepospolitego człowieka, chociaż uchodził oficjalnie za



Prof. dr K. Stecki  
Fot. — K. Przychodźki

skromnego towarzysza Uljanowa. Posiadał genialną jasność myśli, oddziaływał na słuchaczy.

Pragnę jeszcze dodać, że Lenin musiał posiadać doskonałą pamięć. Druga żona Jana Kaspro- wicza jest, jak wiadomo, z pochodzenia Rosjanką. W Rosji mieszkała jej matka. Gdy po zakończeniu działań wojennych Kaspro- wicz napisał do Lenina list z prośbą o pozwolenie dla teściowej na przyjazd do Polski, w ciągu dwóch tygodni otrzymał odpowiedź przychylną, a za dwa tygodnie matka jego żony wysiadła już na stacji w Zakopanem. Serce za serce, przychylność za przychylność.

Rozmawiał:

Kazimierz Jaźwiecki.

## Bardzo dobry skup jaj

### Prognozy marcowe

Skup jaj w bieżącym roku przebiega znacznie lepiej, niż w roku ubiegłym. I tak np. w styczniu do punktów skupu dostarczono prawie 50 mln jaj (w roku ubiegłym 48,5 mln sztuk), w lutym zaś, jak wskazują prowizoryczne obliczenia, zakupiono około 115—120 mln jaj (w roku ubiegłym 103 mln).

W związku z pomyślnym przebiegiem skupu, dużej poprawie uległo zaopatrzenie rynku. W styczniu br. na zaopatrzenie kraju przeznaczono 83,5 mln jaj (w roku ubiegłym 67 mln). Sprzedano 75 mln sztuk. W lutym przeznaczono na rynek około 80 mln jaj (w roku 1959 — 74 mln), sprzedano 75 mln sztuk.

A jakie są prognozy na marzec? Przewiduje się, że w marcu skup wyniesie około 370 mln jaj (w roku ub. — 357 mln). Przypuszczalnie rynek krajowy odbierze około 115—120 mln sztuk (w roku ub. 108 mln), reszta pojdzie na potrzeby przemyślni (produkcja mrożonej masy jajowej i proszku jajecznego) oraz na zwiększone dostawy eksportowe. Od stycznia do marca wyeksportowano około 57 mln jaj (w roku ub. 38 mln). Obok tradycyjnych odbiorców jaj — Anglii, Szwajcarii, NRF, Włoch, w ubiegłym roku przybył nam nowy importer — Wenezuela. W bieżącym roku po raz pierwszy eksportujemy jaja także do Libanu. (API)

## Sledź w... plastiku

Przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich i usług rybactw „Odra” w Swinoujściu wypuszcza na rynek (poza produkcją planową) nowy asortyment sledzi i makreli. Świeże ryby tych gatunków przygotowywane są w półkilogramowych porcjach, pakowanych w torebki plastikowe i zamrażane. Przy sporządzaniu obiadu czynność gospodni domowej ogranicza się jedynie do rzucenia zawartości torebki na patelnię. (PAP)

## Głos

### FORTUNA KOŁEM SIE TOCZY

Jeszcze jedno tego świata daję nowa, zabawna komedia angielska, zrealizowana na podstawie powieści J. M. Barie pt. „Niezapamiętany kamerdyner”. Staje się on rze-

## Prawo i życie

### Powód: choroba psychiczna

W procesie rozwodowym małżonkowie stawiali sobie wzajemnie bardzo ciężkie zarzuty: fizyczne maltretowanie, obelgowe traktowanie i moralne dręczenie. Określenia te obejmują zespół faktów, których wyłączenia można sobie na miejscu oszczędzić.

W sprawie było to, że żona twierdziła, iż mąż postępowaniem swym doprowadził do zakłóceń zdrowia, co uniemożliwiło jej wreszcie do wystąpienia o rozwód. Natomiast mąż wywodził przed sądem, że żona jest chora psychicznie (paranoja, nerwowa), żony o tym nie wiedząc, że z tego jej zachowania się. Mąż wobec sądu oświadczył, że na rozwód nie zgadza.

Sąd Wojewódzki doszedł do przekonania, że rozkład małżeństwa jest zupełny i trwałe, wobec czego orzekł o rozwodzie. Po stwierdzeniu, że rozwód ten spowodował chorobę psychiczną żony, Owinie Sąd Wojewódzki nie orzekł, a tym samym nie obarczył nią żadnej z przyczyn rozwodu.

Sąd Najwyższy uznał, że wyrok Sądu Wojewódzkiego ujęty jednostronnie i wskutek wadliwie. Zamiast rozstrzygnięcia wzajemnych zarzutów, sąd stawiał sobie małżonko- wi i żonę odpowiedniego pytania. Sąd Wojewódzki nie wziął pod uwagę na stanie zdrowia psychicznego żony i z tego powodu wysnuł wniosek, że małżeństwo ostać się nie może.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym wyjaśnił, że stan psychiczny jednego z małżonków nie może sam przez się przesądzać o treści wyroku w sprawie rozwodowej. Obowiązujące prawo rodzinne dopuszcza możliwość zawarcia związku małżeńskiego przez osobę, dotkniętą

chorobą lub niedorozwojem psychicznym, jeżeli stan tej osoby nie pozostaje w sprzeczności z istotą i celami małżeństwa. A skoro prawo tak stanowi, to tym samym nie można przyjąć, by każde zakłócenie zdrowia psychicznego jednego z małżonków, powstałe w czasie trwania małżeństwa, miało stanowić ważną przyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego.

Można i należy natomiast przyjąć, że zachodzi ważna przyczyna zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego, jako podstawa do orzeczenia rozwodu, tylko wtedy, gdy choroba umysłowa — jaką dotknięty został jeden z małżonków, pozostaje w sprzeczności z istotą i celami małżeństwa. W każdej przeto sprawie tego rodzaju sąd powinien rozważyć z udziałem biegłego (lekarza), czy taki właśnie wypadek zachodzi...

W. N.

### Kartki chińskie (5)

Na jednym placu w obrębie pałaców cesarskich w Pekinie stoi nowy pomnik, przedstawiający jeźdźcę na wspiętym koniu. Pomnik ten symbolizuje tempo pracy. Hasło „Wielkiego Skoku”, czyli zmiany oblicza Chin w ciągu 3 lat (1958—1960), wciągnęło do wzmoczonego wysiłku miliony robotników i chłopów. Uzyskane wyniki w rolnictwie i przemyśle przekroczyły dotąd wszelkie oczekiwania. Podwaliny do przeobrażenia kraju w wielkiego zacośfania w kraj uprzemysłowiony — zostały położone. Ilustracją to liczby, podawane nam w zwiedzanych zakładach i na budowach. Zaporą pod Pekinem, most na rzece Jangtse i kombinat metalurgiczny w Uhanu, nowoczesne hotele, zakłady lecznicze i sanatoria, liczne szkoły wyższe, średnie i podstawowe, ogromne dzielnice mieszkaniowe oraz fabryki. Z tych ostatnich zwiedziliśmy następujące:

Fabryka wyrobów z kości słoniowej w Pekinie. Zatrudnia 500 pracowników-artystów. Obróbka ręczna diamentów, nieznacznie zmechanizowana szlifierkami i szlifierkami elektrycznymi. W każdym zakładzie o godz. 10 — 10-minutowa przerwa na gimnastykę. Fabryka aparatów filmowych w Nan- kinie. Zatrudnia 2254 osoby. Produkuje 8 typów aparatów filmowych, prócz tego aparaty fotograficzne i maszyny do liczenia. Widzieliśmy obróbkę soczewek elektrycznymi szlifierkami i techniczną kontrolę gładkości.

Fabryka wiecznych piór w Szang- haj. Zatrudnia 1200 osób i wykonuje obecnie 140 tys. piór miesięcznie w 20 kolorach i wzorach z mas plastycznych. Przed wywołaniem pracowały tu tylko 164 osoby i produkowały miesięcznie 2400 tuzinów piór i innych artykułów.

Fabryka nici jedwabnych w Usi. Zatrudnia 2300 robotników, w tym 90



Przedszkole chińskie w osiedlu robotniczym w Szanghaju.

Fot. — dr St. Iwicki

## Fabryki i medycyna

proc. kobiet. Do roku 1957 ocena próby była niska, miała symbol 4a. Obecnie otrzymano już najwyższą próbę, to jest symbol 8a. Dyrektor fabryki objaśnia nam, że przy najwyższej próbie jedwabiu — 400 nitów musi wytrzymać obciążenie 30 kg. W fabryce widzieliśmy cały cykl produkcji, od selekcji kokonów poczwarszy — do kontroli próby.

Fabryka tkanin jedwabnych w Hand- żou. Do 1954 r. zakłady były prywatne i składały się z 17 warsztatów ręcznych. W 1954 r. przekształcone zostały w zakłady państwowe i liczą teraz 466 maszyn tkackich mechanicznych, a ręcznych tylko 22. Fabryka produkuje materiały jedwabne i brokaty. Widzieliśmy tu cały proces tkacki oraz oddział ręcznego malowania makatek z chińskimi motywami.

\*

Osiedle Robotnicze odwiedziliśmy w Szanghaju. Zostało zbudowane w latach 1952—1953 i obejmuje 440 domów na 4800 rodzin to jest około 24 tysięcy ludzi. W jednym bloku — 10 mieszkań. Domy są 1 lub 2-piętrowe. Powierzchnia izby 15—20 m<sup>2</sup>. Na 5 rodzin jest jedna kuchnia z 5-ma piecykami żelaznymi. W osiedlu jest żłobek na 600 dzieci, są 4 szkoły, jest ambulatorium z 6 lekarzami, dom towarowy i biblioteka.

Grupę lekarzy interesowały oczywiście zakłady służby zdrowia, przede wszystkim chińska medycyna ludowa. W tym celu zwiedziliśmy Szpital Medycyny Narodowej w Pekinie, na 200 łóżek, założony w 1956 r. Dawniej medycyną ludową zajmowali się ludzie wtajemniczeni z pokoleń i w pokolenie w działanie lecznicze przyrody. Władza ludowa usankcjonowała włączenie tej gałęzi medycyny do studiów. Lekarze medycyny ludowej zostali zwerifikowani, a lekarze po dyplomie medycyny „europejskiej” (tak mówi się o

medycynie światowej) musieli uzupełnić przez 2 lata medycynę ludową.

Terapia polega na stosowaniu przede wszystkim ziół, akupunktury i masażu. Z zaciekawieniem przyglądamy się akupunkturze, polegającej na wkłuwaniu w określonych miejscach ciała, za- leżenie od choroby, długich lub krótkich, cienkich igieł. W aptece natomiast zadziwiał nas moc ziół oraz suszonych węży, pijawek, gąsienic itp., które po przemiale zostają według receptury zmieszane. Szerokie zastosowanie ma korzeń „żen-szen” jako środek wzmacniający.

W Uhanu pokazano nam Szpital Kliniczny na 900 łóżek. Budowano go 2 lata, ukończono w 1955 r. Architektura b. oryginalna. Szpital ma kształt samolotu. W skrzydłach mieszczą się sale chorych, w centralnej części — sale operacyjne. W sąsiedztwie szpitala zbudowano domy dla personelu, sale wykładowe i plac sportowy.

W Szanghaju umożliwiono nam zwiedzenie Centralnego Laboratorium i Stacji Krwiodawstwa. W stacji jest zarejestrowanych 18 tysięcy dawców. Oprócz 7 lekarzy pracuje tu 70 techników.

Czas pobytu w Chinach był pilnie wykorzystany do ostatniej minuty. Zwiedziliśmy jeszcze muzeum historyczne w Nankinie i w Szanghaju oraz 2 wystawy: przemysłu ciężkiego w Nankinie i wyrobów eksportowych w Szanghaju, dalej fabrykę wyrobów artystycznych. Prócz tego byliśmy w operze chińskiej i w cyrku oraz na przyjęciach, urządzanych dla nas przez „Inturist”. Na tych przyjęciach poznaliśmy oryginalne dania kuchni chińskiej i nauczyliśmy się jeść jako-tako paleczkami.

W licznych toastach nasi gospodarze dawali wyraz przyjaźni dla nas Polaków i naszego kraju.

Maria Madeyska



## Rozmaitości

Mieszkańcy Lisewa i Łuszcza nowa narzekają na odbiór audycji lokalnych nadawanych przez punkt jarocińskiego radiowęzła w Żerkowie.

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Śremie omówiono realizację planu zbiorów na Spółdzielnię Funduszy Budowy Szkół Tysiąclecia. Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Jan Sławiński.

Przedstawił on założenia budownictwa szkół w powiecie śremskim w latach 1960—1965 r. Z inwestycji scentralizowanych powstaną nowe szkoły w Kozłowie, Bodzynie, Pysznym, Kamionkach, w inwestycji zaś decentralizowanych: w Dąbrowie i pawilony szkolne w Nowohucie i Wyrzecz. Rozbudowana będzie szkoła w Śremie. Pomniki Szkoły Tysiąclecia, powstaną w Pencie, Nowinkach, Nowieczku i Runowie. Obok budownictwa szkół budowane będą także domy dla nauczycieli w Śremie, Książu, Dolisku i Robakowie.

Powiat śremski za rok 1959 swój plan zbiorów zrealizował w 82,9 proc. zajmując tym samym szóste miejsce w województwie. Jak wynikało ze sprawozdania najgorzej na SPBS świadczyli rolnicy, bo plan swój wykonali zaledwie w 53 proc.

Na konferencji powiatowej Związku Młodzieży Socjalistycznej w Śremie przewodniczący Prezydium PRN — Jan Sławiński wręczył telewizor zakupiony przez Prezydium. Telewizor ten zostanie umieszczony w klubie ZMS, z którego korzystać będzie młodzież z całego Śremska. (sf)

W Pile uczyniono wiele w ostatnich latach, żeby przywrócić miastu dawny zieleń i charakter. Dużo na tym odcinku zrobiły Ogrody Miejskie. Ostatnio pewne komentarze wywołało całkowite usunięcie resztek drzew, szczególnie jarzębiny, przy ul. 14 Lutego. Drzewa te przeszkadzały nowo zasadzonym akacjom. Z weteranów flory pilskiej został tylko kaszaniec przed Mleczarnią w pobliżu pięknie zadrzewionej Odlewni. (ko)

Spółdzielnia mieszkaniowa przy PZGS Rawicz przystąpiła do budowy pięciu bloków mieszkalnych, z których każdy obejmować będzie po 20 mieszkań. W tym roku w stanie surowym pobrażone będą 3 budynki. Są propozycje, by spółdzielnia przekształciła się w spółdzielnię mieszkaniową wielozakładową. (wt)

## NIEDELA w Radio i Telewizji

### PROGRAM I

5.35 — Muzyka poranna; 6.06 — d. c. muzyki porannej; 6.45 — Nie dzielne rozmaitości rolnicze; 7.10 — Zespoły i soliści; 7.45 — „Sportowcy wiejski na start”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — Fragmenty najpiękniejszych baletów kompozytorów rosyjskich; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Gra orkiestra mandolinistów p. dyr. E. Ciuksy; 9.40 — Audycja dla dzieci w wieku przed szkolnym pt. „Wiejskie obrazki”; 10 — Radiowy Magazyn Wojskowy; 11 — „Przekrój muzyczny tygodnia” — audycja w oprac. B. Łosakiewicza; 11.25 — Muzyka rozrywkowa; 11.42 — Niedzielne Aktu alności Naukowe; 12.20 — Soliści z orkiestrą; 12.45 — Z cyklu: „Nie zapomniane stronicie”; „Cham” fragm. pow. E. Orzeszkowej; 13.15 — Gra Polska Kapela Ludowa p. dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.45 — „Zielony magazyn”; 15 — Z życia Związku Radzieckiego; 15.30 — Układamy wszyscy program muzyczny; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych w opracowaniu St. Chafica; 16.20 — „Ładna historia” — słuchowisko; 18.11 — Wyniki „Toto-Lotka” oraz wyniki regionalnych gier liczbowych; 18.13 — Muzyka taneczna oraz wyniki najciekawszych imprez sportowych; 18.50 — Co u ciebie słychać?; 19.05 — Śpiewa Bernard Ładysz — bas; 19.25 — Gra Ork. Taneczna PR; 20 — Tydzień w kraju i na świecie; 20.26 — Wiadomości sportowe; 20.30 — „Matyskowie” odcinek pow. radiowej; 21 — Trzy miasta na pięciolini; 22 — Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 — Ulubione melodie; 23.10 — Muzyka taneczna. Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.04, 16, 18.06, 23.

### PROGRAM II (POZNAŃ)

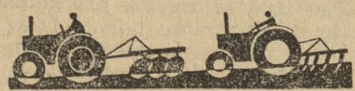
8 — Audycja dla wsi z cyklu: „Od nauki do praktyki”; 8.10 —

# Do ilu wolno dzielić?

Nie zapominajmy o małorolnych

Dzielenie gospodarstw rolnych w Polsce Centralnej i Południowej, a także we wschodnich powiatach naszego województwa poznańskiego, doprowadziło do tak wąskich zagónów, o których mówi się, że gdy „pies usiądzie na polu, ogon ma za jedną miedzą, a pysk za drugą”. Same miedze i dojazdy na polu zajęły spory obszar gruntów. Gospodarowanie właściwe zostało utrudnione. Toteż już w okresie międzywojennym naukowcy, a między innymi prof. dr W. Staniewicz, podnosili konieczność zakazu dzielenia średnich gospodarstw w celu zahamowania procesu zmniejszania się ich towarowości. Małe, karłowate gospodarstwa były i są w dalszym ciągu skazane na wegetację, stają się hamulcem w postępie.

Ostatnio Sąd Najwyższy ustalił wytyczne dla sądów w zakresie działów spadkowych obejmujących nieruchomości



rolne. Według tej uchwały gospodarstwa w województwie poznańskim nie mogą być dzielone poniżej 7—8 ha, granice te ze względu na różną strukturę nie mogą być sztywne z

## Uratował życie dzieciom

W ubiegłą sobotę kierowca samochodu osobowego Wolsztyńskich Zakładów TPMB — Mieczysław Nieradka, zauważył, jak dwoje małych dzieci mistrza piekarskiego Zygmunta Lorena w Wolsztynie z kruchego łodu wpadło do wody. Natychmiast pobiegł do jeziora i z narażeniem własnego życia wydobyl dzieci z wody. Były one już nieprzytomne.

Po zastosowaniu zabiegów przez lekarza uratowane dzieci oddano ich rodzicom. (jw)

## Kurs kucia koni w Gdańsku

14 marca br. rozpoczyna się w Gdańsku kurs dla podkuwaczy koni i trwać będzie do 7 maja br. Kandydat na kurs winien posiadać świadectwo kowalskie czeladnicze. Opłata wynosi 500 zł plus koszty podróży.

Zainteresowani winni jak najwcześniej zgłosić się w wydziałach rolnictwa i leśnictwa prezydiów powiatowych rad narodowych. (kdw)

Z piosenką i gawędą po Wielkopolsce — „Kujawskie gawędy”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.50 — „Radość problem”; 9.25 — Kronika studiów; 9.40 — Poznański koncert żywych; 10.20 — Felieton literacki; 10.30 — „Nowe nagrania”; audycja w oprac. R. Jasieńskiego; 11 — Dwie nowele A. Czechowa; 11.30 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Poranek muzyki rozrywkowej; 13.10 — Sprawozdanie dźwiękowe z Poznania; 13.30 — Radiowa Spółdzielnia Satyryczna; 13.50 — Koncert żywych z Warszawy; 15 — Dla dzieci cz. I słuchowiska pt. „Amy” wg powieści Dickensa pt. „Mała Dorrit”; 16 — „Poetycka opowieść o zegarach”; 16.30 — Otwarcie sezonu piłkarskiego — Sprawozdanie z meczów piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 17.05 — Korespondencja z zagranicy; 17.20 — „Podwieczorek przy mikrofonie” — z kawiarni „Stolica” w Warszawie; 18.50 — Wał z operetki „Królowa filmu”; 19.15 — Wyniki losowania 148 Pozn. Gry Liczb. „Koziołki”; 19.17 — Pożnańskie wiadomości sportowe; 19.25 — Muzyka; 19.30 — Transmisja z sali Filharmonii Narodowej Koncertu Laureatów VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina w Warszawie; Dziennik wieczorny i ogólnopolskie wiadomości sportowe (w przebiegu koncertu).

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 24.

### TELEWIZJA

#### POZNAŃSKA

12 — Transm. z meczu koszykówki o mistrzostwo Europy (W-wa); 13.30 — Przerwa; 16 — Film fab. prod. radz. „Łowcy tygrysów” — od 1.10 — (lok.); 17.30 — Wiosenne Targi Krajowe — (lok.); 17.40 — Program rozrywkowy — (lok.); 18.10 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 18.55 — Transm. uroczystego zakończenia Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego — (W-wa); 22 — Niedziela Sportowa — (W-wa).

tym, że najniższa granica obowiązuje. Chodzi tu o zapewnienie produktywności gospodarstw.

Tak się złożyło, że prawie równocześnie z ogłoszeniem wytycznych Najwyższego Sądu na zebraniu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Koła ZSL w Poznaniu ten sam dezyderat stawiał w swoim referacie znawca tych spraw prof. dr W. Staniewicz. Przedstawił on dzieje starań w okresie przedwojennym o zahamowanie karłowacenia gospodarstw, starań, które nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Jak ta sprawa przedstawia się na naszym terenie? W ostatnich latach powstała pewna ilość małych gospodarstw, które przez właścicieli są traktowane ubożnie, bo sami dorabiają w najbliższych zakładach przemysłowych lub innych. Ci ludzie nie są ani dobrymi rolnikami, ani dobrymi robotnikami. Ich zaś gospodarstwa nie mają żadnych szans rozwoju. Część zaś spadkobierców, która wzięła ziemię z działów rodzinnych i nie mogła się na niej osiedlić, poczęła się gruntów swych wyzybywać, sprzedając je różnym spekulantom, zasobnym w pieniądze, którzy teraz czekają na wyższe ceny, by dobrze zarobić.

A przecież nie ma prawie ani jednej wsi, w której by nie było małorolnych. Chętnie by się oni upełnorośli. Na proces więc wyzybywania się ziemi przez dużych rolników (z powodu działów rodzinnych i braku rąk do pracy) i na konieczność upełnorośnięcia małych gospodarstw należy w naszym województwie zwrócić szczególną uwagę. Prawo wykupu tej zbytniej ziemi winni mieć wyłącznie małorolni. Z pomocą finansową mogliby tu przyjąć Bank Rolny, który udzielałby pożyczek. W ten sposób wieś nasza otrzymałaby bardziej jednolity obraz, nie byłoby zbyt jaskrawych różnic w wielkości obszarów gospodarskich.

## Minimum siedem klas

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie pracuje 748 pracowników fizycznych i 3 pracowników umysłowych w wieku do 35 lat, którzy nie mają dotąd podstawowego wykształcenia. Fakt ten niewątpliwie wpływa ujemnie i w coraz większym stopniu wpływać będzie na wzrost wydajności i kultury pracy, na opanowywanie nowej techniki.

Wyda się więc, że związek zawodowy i kierownictwo Zakładów winny temu zagadnieniu poświęcić nieco więcej uwagi aniżeli dotychczas. Według niepełnych danych bowiem do szkół podstawowych dla dorosłych uczęszcza dziś zaledwie 48 pracowników.

Czy nie warto się zastanowić nad tym, że wielu pracowników dojeżdża do pracy, a w miejscu zamieszkania szkół dla dorosłych nie ma? Może więc udałoby się w większych skupiskach zorganizować je wspólnymi siłami kilku zainteresowanych zakładów i władz powiatu? (pch)

Niewątpliwie wpłynęłoby to na postęp i na większą produkcję. Doświadczenia przy organizowaniu się zespołowych form gospodarowania wykazują też, że chętniej przyjmują je gospodarstwa średniorolne, mniej jest nieporozumień, mniej zaoferowania, łączą się równe z równymi.

O tym także mówiono na wspomnianym zebraniu ekonomistów rolnych i działaczy ludowych. Dodać tylko trzeba, że gospodarstwa w spadku rodzinnym winni otrzymywać ci, którzy mają poza sobą przygotowanie rolnicze. Ustawa ta-



ka już jest w opracowaniu komisji sejmowej. Jeśli zaś chodzi o spłaty, prof. dr W. Staniewicz zwrócił uwagę, że należałoby je traktować indywidualnie. To znaczy od wkładu pracy w gospodarstwo, od kosztów lożonych na kształcenie i od kosztów tytułem kar sądowych poniesionych z powodu złego postępowania (potrącenia ze spłaty) danego członka rodziny. Jest to dezyderat nader słuszny i godny uwzględnienia w przyszłym ustawodawstwie spadkowym dla wsi.

Józef Hałagowski

## Kwiaty — odznaki — nagrody dla zasłużonych działaczek

PIŁA w tym roku bardzo uroczysto obchodziła Dzień Kobiet. Na akademii centralnej referat wygłosiła przewodnicząca ZM LK — Z. Chmielewska. Przewodniczącą Prezydium MRN M. Konieczny wręczył odznaki 50-lecia wybitnym aktywistkom: Fr. Bachorze, L. Chmielewskiej, Z. Skibińskiej, F. Szczepnej, W. Borce, H. Tomaszczak, St. Beżnickiej, Z. Kaźmierczak i J. Gleń. W części artystycznej wystąpił zespół estradowy jednostki wojskowej.

Wieczorem odbyło się spotkanie kobiet z aktywem politycznym, gospodarczym i społecznym miasta Piły.

Szczególnie uroczysty i miły nastrój panował w Szpitalu, gdzie Dyrekcja i Rada Zakładowa wręczyły 63 kobietom prezenty w różnych postaciach. Nieduża Pralnia Chemiczna ufundowała swym kołankom czekoladę i... pończoszki. W „Odlewni” bawiono się w pięknej świetlicy. ZNTK zaprosiły swe kobiety na film, Dyrekcja zaś postawiła kawę i ciastka. Prezydium MRN ufundowało nagrody. (ko)

W WAGROWCU przewodniczącą Prezydium PRN — inż. Stefan Ratajczak 32 pracowniczkę obdarował nagrodami pieniężnymi za pracę społeczną i zawodową.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców zorganizowała tu spotkanie z pracowniczkami oraz członkiniami Koła Spółdzielczego. Przy kawie i ciastkach 120 uczestniczek zebrania wysłuchało referatu Zofii Szukowej o roli kobiety w Polsce Ludowej. Prezes PSS — Leon Misiurny wręczył wszystkim pracowniczkom PSS wiązanki kwiatów.

Akademii powiatową zorganizowano w sali kina „Przyjaźń”. Wręczono tu odznaki honorowe: Helenie Kiebasiewicz, Pelagii Nowakowskiej, Leokadii Wronieckiej, Prakseidzie Wojtkowiak i Krystynie Winieckiej, a nagrody Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Annie Wolniewicz i Marii Furman ze Smogulca. (kdw)

W przeddzień Święta Kobiet w zakładach pracy miasta OSTRZESZOWA i po wiatu odbywały się akademie poświęcone Międzynarodowemu Dniu Kobiet. Na akademiach tych, kobiety otrzymały dyplomy uznania i nagrody pieniężne. Każda akademka za-

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

## Moje rekolekcje

Siedzę sobie w schronisku na hali Gąsienicowej i po dniu spędzonym na nartach spობię się do wczesnego spania. Schronisko pełne jest ludzi. Nie ma mowy o osobnym pomieszczeniu. Usiłuję więc — jako niepoprawny optymist — znaleźć jakieś dobre strony tej sytuacji. Rozglądam się z ciekawością dokoła: pół setki młodych ludzi z rozmaitych stron Polski. Wszyscy zajęci smarowaniem nart, oporządzeniem sprzętu, rozmowami na tematy turystyczno-sportowe...

Po chwili z wczesnego spania nici. Po same uszy wciągnięty jestem w prawdziwie naukowe rozważania na temat śniegu.

W kotle Kasprowego mróz ściął cienką warstwą puchu. Warunki narciarskie jako takie. Za to na obu nartostradach prawdziwe piekło — jedzie się jak po szkle. Przytakuję rozcierając obolałe miejsca; lód na nartostradzie odczułem na własnej skórze, a ściślej — na własnym siedzeniu.

Nasze kółko przy dużym stole wciąż się rozszerza. Co chwila ktoś coś dorzuca, ktoś klnie na idący mróz. Ani na jedną minutę nie zbaczamy z właściwych tematów: narty i pogoda.

Kto choć raz był w górskim schronisku, wie jak długo można tylko o tym rozmawiać... Zresztą i ja ani myślę w czasie tego rekolekcyjnego tygodnia mówić o czymkolwiek innym. Ale figle losu trafia-

ją się, niestety, i w górskich schroniskach. Jakąś młoda para wyskoczyła nagle z teatralnym przedstawieniem widzianym w Krakowie, a kilku innych w dziesięciolatków — wszczęło gwałtowny spór na temat programu „Piwnicy”, której występ odbył się właśnie wczoraj w Zakopanem.

Do kitu ta cała „Piwnica”. To może się tylko uobac starym piernikiem perorował młodym ostrzyżony na „tytusa”.

Wszystko to snobizm. Dwie cizze, trocne oetki i jeden brodac, co stał chłuchocze z własnym kawałkiem. Ot i cała „Piwnica”.

— Ja to wolę sobie sam w domu poczytać Gąsienickiego niż taki nowocześnie i wygłup oglądać — rzucił ktoś spoza stołu.

Już wydawało się, że „Piwniczenie” całkiem zostało zgnębione, gdy wystąpił gwałtownie młoda dziewczyna w czerwonym golfie.

— Wy to już sami nie wiecie czego chcecie! Jeszcze rok temu, toście jednej woty w „Piwnicy” nie opuszcili. Każdy, co u nich występował, był dla was Bogiem, a dziś kręcicie na nich nosem. Czego chcecie w końcu, do diabła!

Na chwilę zapadła cisza. Zakląłem w duchu. Tegorocznie nie spodziewałem: przeszłoby pół doby pociągami, potem wdrapywanie się w góry — wszystko po to, żeby znów wleźć w sam gąszcz artystycznych sporów.

Ale ostatnie zdanie dziewczyny niespodziewanie mnie głęboko zafrapowało: „czego chcecie w końcu, do diabła?”

Szybko przejechałem wzrokiem po twarzach moich towarzyszy. Zaden z nich nie przekroczył na prawo dwudziestu pięciu lat. Stałem więc oko w oko z tą młodzieżą, na temat której przelewa się dziś tysiące litrów atramentu.

„To prawda” — pomyślałem. — „Przecież jeszcze nie tak dawno pokolecie to modliło się nieomal do wszystkich piwnic i „Bim-Bomów”, „Prasagów i „Stodół”. Czyżby i to miało być tylko ulotna moda? I jeszcze ten młodzieniec, który woli w domu czytać Gąsienickiego niż oglądać nowoczesny wygląd. Jeśli dla niego piwnica jest za „nowoczesna”, to co ma o nie powiedzieć jego ojciec, matka, wujek i kuzynka cioci? Gdzież jest więc to dzisiejsze zaplecze dla wszelkich artystycznych poczytań?

Już chciałem na dobre włożyć kij w mrowisko, gdy nagle ktoś głośno ziewnął i bezceremonialnie oznajmił: — Szuka szutka, a narty nartami. Na jętro zapowiadają pogodę jutro! Trza się wypisać! — „Trza się wypisać” — przytaknąłem ochotczo; po chwili chrapałem już śmiejąc się, że świat pokryty jest wielką śniegową powłoką, pod którą zginęły wszystkie problemy i troski.

## Brak... drabiny!

Ostrzeszów ma poważne kłopoty z różnymi wykroczeniami. W ubiegłym roku tamtejsza MO zanotowała ich 2636.

Drugą plagą, sprzyjającą pierwszej, są ciemności. Wiele żarówek oświetlających ulice przepaliło się. Żarówkę te należałoby wymienić, ale Zjednoczenie Energetyczne nie ma... drabiny dla ich założenia. (hp)

## Z listów do redakcji

### DZIELIMY SIĘ RADOŚCIĄ

Dzięki uwzględnieniu prośby Państwowego Gospodarstwa Rybacciego i mieszkańców naszej wsi Możdżanów (pow. Ostrowo Wlkp.), władze nadrzędne poczyniły starania o włączenie jej do planu państwowego elektryfikacji. Państwowe Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa z Poznania, mimo mrozów wywiązało się w terminie ze swych zadań. Cała wieś pomagała w robotach. Niedawno zabłyśło tu światło. Co za radość! Zupełnie inne życie.

A. S.

### ACH, TE ZABAWY!

Bardzo często odbywają się u nas zabawy. Weszło już niejako w tradycję, że towarzyszą im awantury i wybryki chuligańskie. Na ostatniej znowu doszło do demolowania mebli, znajdujących się na sali, a co gorsza — do krwawych bólek. Kilka osób musiano przekazać do szpitala.

Czy nie byłoby wskazane na rok lub dwa lata zamknąć w naszym mieście salę zabawową?

J. M.

### OSTRORÓG I LATARNIE

Młodzież ostrorogska wieczorem poza grą w karty, stała przed gospodą i rozpijaniem się, nie ma czym się zająć. Byłaby jej potrzebna świetlica, gdzie mogłaby się zbierać.

Brak odpowiednich rozrywek, to nie wszystko. Ile razy wieczorem nie palily się latarnie na ulicach! Ludzie śpiący rano na pociąg muszą iść po omacku, żeby nie wpaść na drzewo. Ale w dzień latarnie często się palą.

D. R.



Pracownicy poszukiwani

Lekarza fizjotraty, kwalifikowanego świetlicowego oraz pielęgniarki zatrudni zaraz Kolegowe Sanatorium Przeciwgruźlicze im. Dr. W. Bieganski, w Chodzieży (70 km od Poznania). Z powodu chwilowego braku wolnych miejsc o pracę ubiegać się mogą jedynie osoby samotne. Wynagrodzenie oraz wyżywienie według zarządzeń Ministerstwa Zdrowia oraz przywileje pracowników kolejowych (wagiel, umundurowanie, bezpłatne bilety itp.). Podania z życiorysami, odpisami świadectw kierować należy do Zarządu Sanatorium. K1313

RSP „Remontowo-Konserwacyjna” w Krotoszyńcu, Rynek 9, ogłasza konkurs na stanowisko kierownika technicznego z uprawnieniami. Wymagane wykształcenie zawodowe budowlane: inż. z 3-letnią praktyką względnie technik budowlany z co najmniej 5-letnią praktyką. Warunki płacy obowiązujące w budownictwie. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się pisemnie względnie osobiście w biurze Spółdzielni. K1440

Rewidenta księgowego, kierowniczkę przedsiębiorstwa i wychowawczynię — wymagane kwalifikacje — przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. K1497

Inżyniera względnie technika budowlanego z praktyką na stanowisko st. inspektora inwestycji i kapitalnych remontów, prawnika względnie ekonomistę z praktyką do działu administracyjno-inwestycyjnego, inżyniera-mechanika względnie technika ze znajomością transportu, dwóch ekonomistów z wyższym wykształceniem na stanowiska zastępcy głównego księgowego i kierownika finansowego, inżyniera zootechnika, inżyniera leśnika z praktyką zaangażuje państwowe przedsiębiorstwo w Poznaniu. Zgłoszenia z życiorysem oraz opinią z ostatniego miejsca pracy kierować prosimy do Biura Ogłoszeń, przy ulicy Świerczewskiego nr 3 pod nr K1493.

Piekarnika-cukiernika do prowadzenia samodzielnego zakładu oraz kwalifikowanego pomocnika piekarskiego poszukuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dolsku, pow. Śrem. Zgłoszenia kierować pod wyżej wymienionym adresem. Reflektuje się na siły kwalifikowane z praktyką. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. K1517

Palacza -woźnego na stałe z możliwością zamiany mieszkania i pielęgniarkę dyplomowaną na kierowniczkę do Złobka WPHS zatrudni natychmiast Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego Poznań, Plac Wolności nr 4, IV piętro. K1524

Woźnego i sprzątaczkę przyjmie Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Poznaniu, ulica Głogowska 90. 45105g

Głównego księgowego oraz kierownika punktu usługowego branży skórzaney — w kaletnictwie zatrudni zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Rękawiczników, Rymarzy i Kaletników w Poznaniu, przy ul. Armii Czerwonej 50. Wymagane na stanowisko gł. księgowego — wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki wzgl. średnie i 8 lat praktyki, na kierownika punktu — średnie techniczne branży skórzaney. Zgłoszenia codziennie w biurze Spółdzielni, od godz. 10—12. K1485

✠  
Dnia 9 marca 1960 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciotunia, przeżywszy lat 74.  
z Zwierzchowskich  
**Cecylia Neymanowa**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 14 w Śremie z domu żałoby do grobowca rodzinnego.  
W smutku pogrążeni  
BRAT, SIOSTRA I RODZINA  
Czerwonak, Jurata, Gdańsk, Pieniężno, Evanston USA. 45273g

✠  
Dnia 10 marca 1960 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., odszedł od nas, mój najdroższy mąż i ojciec, nasz drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 60, sp.  
**Edmund Ostrowski**  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W ciężkim żalu pogrążone  
ŻONA, CÓRKA I RODZINA  
Poznań, Żydowska 29, Szczecin, Kościan. 45301g

✠  
Dnia 10 marca 1960 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 63, nasz kochany brat, szwagier, wujek i mój najdroższy dziadek, sp.  
**Stefan Napieralski**  
porucznik W. P. w stanie spoczynku.  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Winiarach.  
W głębokim smutku pozostają  
SIOSTRY, SZWAGROWIE Z RODZINA  
Poznań, ulica Plebańska 9. 45313g

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 1  
W POZNANIU  
w ramach upłynnienia remanentów oferuje do sprzedaży:  
**640 ton kamienia budowlanego-piaskowca**  
do murów rzędowych, w cenie 141,— zł za 1 tonę loco plac budowy.  
Nabywcami mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Bliższych informacji udziela: Dział Zaopatrzenia, P. P. B. nr 1, Poznań, ulica Marchlewskiego 128, III piętro, pokój 304. K1492

Kierownika Działu Techniki Obrotu Towarowego — wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie ekonomiczne i praktyka zawodowa względnie wykształcenie średnie i długoletnia praktyka zawodowa na tym stanowisku, kierowcę samochodowego z I kategorią prawa jazdy, sprzątaczkę — zatrudni Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu, ul. Lampego 14. Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr P. D. T., I piętro, pokój nr 5. K1523

Akwizytorów na sprzedaż artykułów przemysłu ludowego i artystycznego zaangażujemy zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45165g.

Magazyniera z praktyką oraz 2 rodziny do prac polowych poszukuje Gosp. Rolne O. Z. P. Kępa, pow. Szamotuły. Mieszkania zapewnione. 45169g

Zatrudnimy natychmiast inżyniera posiadającego uprawnienia budowlane z kilkuletnią praktyką w budownictwie przemysłowym, na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa nadzoru inwestycyjnego przy budowie chłodni w Poznaniu. Warunki płacy i ewent. mieszkanie do omówienia. Oferty wraz z podaniem i życiorysem należy składać w Zjednoczeniu Chłodni Składowych w Warszawie, ulica Jasna 14/16, telefon 6-76-48. 45139g

Inspektora kredytowego co najmniej średnie wykształcenie, z praktyką w przedsiębiorstwie przemysłowym oraz znajomością zagadnień finansowo-kredytowych zatrudnimy natychmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45156g.

**KONIE**  
(chudzie i braki)  
KUPUJE  
Okręgowa Spółdzielnia Hodowców Zwierząt Futerkowych i Drobnego Inventarza w Poznaniu  
ulica Mickiewicza 33/46  
telefon: 508-87 i 515-78. 45036g

Potrzebny oborowy(wa) na małą oborę i kobyła do prac polowych z utrzymaniem i dobrym wynagrodzeniem. Antoni Kaczmarek, Murkovo, stacja Lipno Nowe k. Leszna. 45095g

**Nauka**  
Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowska 2a, parter. 43989g

**Kupno**  
Piec piekarski, kompletna armatura, pilnie kupię. Marian Janczewski, Bydgoszcz, Rycka 12 m. 2. K1516

Kupię maszynę dziewiarską saneczkową starego typu. Głogowska 83 m. 2. 45086g

**Sprzedaż**  
Pianino czarne sprzedam. Żylandta 12 m. 5, (prawo dzwonek). 45092g

✠  
Dnia 9 marca 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, nasz najdroższy mąż, tesciowa i babcia, sp.  
**Marta Sobiesiak**  
z domu Kubich  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.  
W smutku pogrążeni  
MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUCZKI 45304g

✠  
Dnia 10 marca 1960 r. zmarł nagle, po krótkiej chorobie, sp.  
**Edmund Ostrowski**  
mistrz stolarski, kierownik zakładu produkcyjnego, wieloletni członek naszej Spółdzielni.  
W Zmarłym straciłmy wzorowego i uczciwego pracownika, cenionego i dobrego Kolegę.  
Cześć Jego pamięci!  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13 marca 1960 r., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
WSPÓŁPRACOWNICY RADA NADZORCZA ZARZĄD  
R. S. P. STOLARZY W POZNANIU  
ulica Kosińskiego nr 24. K1518

✠  
Dnia 10 marca 1960 r. zmarł po krótkiej chorobie  
**Stefan Napieralski**  
nasz ceniony, sumienny pracownik i drogi kolega.  
Cześć Jego pamięci!  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 marca 1960 r., o godzinie 15, z kaplicy cmentarnej na Winiarach.  
Rada Miejsowa Dyrekcja Współpracownicy ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH OKRĘGOWY ODDZIAŁ W POZNANIU K1536

**Zamienimy  
LOKALE BIUROWE**  
o powierzchni 90 m<sup>2</sup> na większe.  
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1488.

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza Autometal, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 39819g  
Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni sprzedam. Informacja proszę: Z. Orłowski, Poznań Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostrowo. 43938g  
Pianina, fisharmonie okazjonalnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g  
Wózki dziecięce nowoczesne modele wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów, poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 44818g  
Samochód DKW sprzedam. Gniezno, tel. 12-75, skrytka pocztowa 9. 45095g  
Wapno gaszone, stare, grys, smołę, lepek, gips, kredę, poleca: Horla, Świdz, Warszawa 15. 45098g  
Sprzedam psa owczarka niemieckiego (alczaki), 11-miesięcznego z pełnym rodowodem. Tel. 613-71, wewn. 82. 45100g  
Psa foxterriera ostrowieckiego 8-mies. z metryką sprzedam. Telefon 84-127. 45102g  
„Bostonke” maszynę drukarską ręczną form. A-4 sprzedam pilnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45107g.  
Szafę 3-drzwiową, radio „Telefunken” sprzedam. Wojska Polskiego 68, bl. 5 m. 14, od godz. 15—21. 45108g  
Stoliki pod telewizor sprzedam Stolarska, Nowowilejskiego 21. 45110g  
Sprzedam miocarnię „Kodek” 15 q. Maksymilian Buchler, Szembowo, poczta Brudzewo, pow. Słupca. 45112g  
Rower z motorkiem zagranicznym sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 49 m. 29. 45119g  
Ogony i skóry lisie tanio sprzedam, Jeżycka 2 m. 1. 45125g  
Fortepian tanio sprzedam. Poznań, ul. Chocimskiego 19 m. 11, w godz. 17—19. 45128g  
Stolarnię z maszynami, silniki sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45133g.

**Lokale**  
Mieszkania do zamiany poleca: „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii nr 23, godz. 9—17. 44545g  
Dwie pracujące siostry spieszenie poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45090g.  
Zamienię mieszkanie 3 pokoje, kuchnię, łazienkę na 2 pokoje, kuchnię i pokój, kuchnię z łazienką, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45096g.  
3-pokojowe samodzielne z wygodami 90 m<sup>2</sup>, III piętro, śródmieście, zamienię na podobne dwupokojowe. II piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45116g.  
3 pokoje z kuchnią, komfortowe, wyłączone sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45122g.  
Zamienię 2 pokoje w Poznaniu na 3-pokojowe w Środzie centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45129g.

**Nieruchomości**  
Mieszkanie słoneczne duże, jednopokojowe, w remanencie, łazienka, zamienię na większe, dojazd tramwajem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45135g.  
Parcelę 1000 m<sup>2</sup> przy ul. Cichowskiej — Krzyżownik sprzedam. Klimasz, Poznań-Krzyżownik, ul. Słupska 24. 45094g  
Kupię domek wyłączonej w Poznaniu lub zamienię na domek nowy, wolny na prowincji z 1/2 ha dobrej ziemi oparkowanej nadającej się na ogrodnictwo oraz urządzoną hodowlę lisów, przy bazie mięsnej. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45101g.  
Parcelę 600 m<sup>2</sup> zabudowa jednorodzinna (Dębice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45114g.  
Parcelę 1250 m<sup>2</sup> na Osiedlu Warszawskim sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45117g.  
Gospodarstwo prywatne 40 morg. Ziemia pšenno-buraczana. Sprzeda: Horla, Kozłowo, poczta, stacja Opalenica. 45089g

✠  
Dnia 28 lutego 1960 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 47, mój najukochańszy mąż i tatuś, nasz drogi syn i zięć, sp.  
**dr med. Bernard Plewiński**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 marca br., w Damaśławku, po czym zwłoki zostały przewiezione i złożone w grobowcu rodzinnym w Gnieźnie.  
W ciężkim smutku pogrążona  
RODZINA 45275g

✠  
Dnia 11 marca 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nieodżałowana siostra, nasza kochana ciocia, przeżywszy lat 81, sp.  
**Cecylia Bolewska**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W głębokim smutku pogrążona  
SIOSTRA I RODZINA  
Poznań, Szamotulska 72. 45348g

✠  
Dnia 10 marca 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, tesciowa i babcia, przeżywszy lat 68, sp.  
z ŁĘGOWSKICH  
**Elżbieta Świtek**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.  
O tej bolesnej stracie zawiadamiają  
CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA 45309g

**Przetargi — Komunikaty**  
Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, ulica Kościuski 77, ogłasza przetarg nieograniczony na prace malarskie:  
a) klejowe ca 33.000 m<sup>2</sup>,  
b) olejne ścian ca 3.000 m<sup>2</sup>,  
c) olejne stolarki, krat i grzejników ca 7.200 m<sup>2</sup>.  
Termin zakończenia robót 30 czerwca 1960 r. Słabe kosztorysy można odebrać pod wyżej wskazanym adresem w pokoju nr 100. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 21 marca br., godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi w pokoju nr 100 w dniu 22 marca br., godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K1507

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krzyżu, ul. B. Bieruta nr 8, ogłasza przetarg na wykonanie ulepszonej nawierzchni ulicy Daszyńskiego w Krzyżu. Oferty z podaniem kosztu i terminu wykonania składać mogą przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne do dnia 31 marca 1960 r. Informacji dot. zakresu prac udziela kierownik Ref. Gosp. Kom. i Mieszk. codziennie w pokoju nr 2, w poniedziałki od godziny 8—13. K1471

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Grodzisku Wlkp., ul. Zbąszyńska nr 1 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

1. wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnych;
  2. wykonanie instalacji centr. ogrzew.;
  3. wykonanie instalacji elektrycznych
- z materiału wykonawcy, w pawilonie handlowym nowo budowanym przez P. S. S. „Zgoda” w Grodzisku Wlkp., przy zbiegu ulic Majkowskich i Lamanej. Wszelkich informacji odnośnie dokumentacji projektowo-kosztorysowej udziela P. S. S. Komórka Inwestycji w Grodzisku Wlkp., ul. Zbąszyńska 1, codziennie od godziny 7—15. Termin wykonania w. w. instalacji — 30. IX. 1960 r. Składanie ofert do dnia 26. III. 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 28. III. 1960 r., o godzinie 10 w biurze Zarządu P. S. S. „Zgoda” w Grodzisku Wlkp., ul. Zbąszyńska nr 1. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1486

**Różne**  
Wielki wybór nieruchomości poleca Biuro Handlowe. Poznań, Kraszewskiego 9. 43124g

Parcelę 1000 m<sup>2</sup> przy ul. Cichowskiej — Krzyżownik sprzedam. Klimasz, Poznań-Krzyżownik, ul. Słupska 24. 45094g  
Kupię domek wyłączonej w Poznaniu lub zamienię na domek nowy, wolny na prowincji z 1/2 ha dobrej ziemi oparkowanej nadającej się na ogrodnictwo oraz urządzoną hodowlę lisów, przy bazie mięsnej. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45101g.

Bezkonkurencyjną antenę telewizyjną zamów telefonicznie 500-58, inż. Ciernoch, Poznań 13. 44587g

Strojenia naprawy fortepianów, ekspertyzy i wyliczenia przeprowadzam Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-79. 45084g

Krawiec przyjmie wszelką pracę w dom miaro- lub konfekcyjną. Poznań, Dzierżyńskiego 105 m. 2, podwórze na prawo. 45104g

**Matymonialne**  
Kawaler, lat 28, brunet, prawego charakteru, zapozna pannę do lat 28, dla wspólnego dobra — mile widziane panie posiadające sklep, warsztat, gospodarstwo. Fotografie poządane dyskretnie z pewnością. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45083g.

✠  
W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony, sp.  
**Aleksandry Szolc**  
z domu Sternal  
odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek, 14 bm., o godzinie 8 w kościele w Krzyżownikach.  
Życzliwych pamięci zawiadamia  
MAŻ Z RODZINA 43030g



ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA  
POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

## 5 pytań „Głosu” - 5 odpowiedzi

### Gertrudy Konatkowskiej

profesora Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej  
w Poznaniu, laureatki tegorocznej nagrody wojewódzkiej

#### Od dziecka przy fortepianie

— Kiedy i w jakich okolicznościach zetknęła się Pani po raz pierwszy z muzyką?

— Urodziłam się w muzycznej rodzinie. Nic więc dziwnego, że już od wczesnej młodości życie moje sprzęgło się z instrumentami. Ojciec grywając na cytrze przekazywał tę sztukę swoim dzieciom. Razem



Fot. — K. Przychodzki

z siostrą i bratem grającym na skrzypcach tworzyliśmy trio. Do fortepianu po raz pierwszy zasiadłam w 10-tym roku życia. Potem przyszedł studia u berlińskiego profesora Mayer Mahra. Plany wyjazdu do Paryża przekreśliła wojna. Moje dalsze studia prowadziłam w Królewskiej Akademii w Berlinie. Nie zdradzając fortepianu uczyłam się gry na skrzypcach, na organach i śpiewu.

— Co uważa Pani w swojej specjalności za szczególne osiągnięcie roku ubiegłego?

— Nie jest łatwo spośród wielu osiągnięć wyłowić najistotniejsze. Uważam, że najważniejsze to stworzenie możliwości usłyszenia bezpośrednio wielkich mistrzów, orkiestr, twórców. Koncerty Rubinstein, Malcużyńskiego czy innych stają się niezapomnianym przeżyciem dla melomanów, dla uczniów konserwatorium, wspaniałą lekcją, której nie da ani radio ani płyty. Aby zrozumieć wielką grę trzeba ją słuchać bezpośrednio w wykonaniu talentów, które nie często przychodzą na świat.

— Czy Pani czyta „Głos” i jakie inne gazety. Proszę nam szczerze powiedzieć, co się Pani w „Głosie” nie podoba?

— Czytelniczką „Głosu” jestem od chwili jego ukazania się. Oprócz tego czytam wszystkie dzienniki poznańskie i warszawskie. Muszę przyznać się do mojej słabości, zbierania notatek i recen-

zji muzycznych. Mimo że wszystkie wydarzenia muzyczne znajduję w „Głosowych” recenzjach uważam, że za mało piszecie na te tematy. Właśnie prasa rozbudza zainteresowanie muzyką w społeczeństwie, stwarza odbiorcę. Warto zainteresować się koncertami dla młodzieży. Rozumiem, że „Głos” nie jest gazetą specjalistyczną, ale może troszkę więcej miejsca na sprawy kulturalne można przeznaczyć. Postuluję zresztą dla „Głosu” większy format. Wtedy będzie i więcej miejsca.

— Gdzie chciałaby Pani mieszkać poza Poznaniem i dlaczego? Czy nosi się Pani z zamiarem opuszczenia naszego miasta?

— Nie dopuszczam takiej myśli. Z Berlina przyjechałszy do Poznania, w którym mieszkam już 40 lat. Objechałam już w swoim życiu wiele miast: węgierskich, czechosłowackich, jugosłowiańskich, i zawsze z radością wracałam do mego rodzinnego miasta. Zostałam z nim. Czuję się tu potrzebna. Praca pedagogiczna, przebywanie wśród młodzieży sprawia mi wiele radości i satysfakcji. To są momenty decydujące o przywiązaniu do miasta nie tylko w moim wypadku.

— Jak Pani sądzi, kiedy ludzie wyładują na innej planecie i co tam znajdą?

— Mimo że czytuję wiadomości o lotach kosmicznych przyznam się, że mało się tymi sprawami interesuję, o tyle tylko, aby nie być posądzoną o zaoferowanie. Życie i na ziemi może być obfite we wrażenia, bogate w urok nawet w codziennej żmudnej pracy. Wobec tego inne planety nie kuszą mnie wcale.

Notował: Jerzy Knapik



Tomasz Stefaniszyn podczas efektownej parady.

## Ośrodek hokejowy we Wrocławiu

Wrocławski Komitet Kultury Fizycznej utworzył Ośrodek Szkoleniowy hokeja na trawie. We Wrocławiu hokej uprawiają wyłącznie szkoły. Buduje się tam obecnie boisko przeznaczone specjalnie do tej dyscypliny sportu.

Trener hinduski, który ma objąć szkolenie w Polskim Związku Hokeja na Trawie, zawiadomił, że 10 kwietnia udaje się w podróż do Polski. (p)

# Jutro startują piłkarze...

## Życzenia prezesa POZPN mgr. W. Jonsika

Jutro wystartują do rozgrywek mistrzowskich piłkarze trzech lig; w następnych tygodniach wyjdą na zieloną murawę zawodnicy pozostałych klas. W sumie kilkaset drużyn we wszystkich miastach, wsiach i gromadach walczyć będzie o zdobycie punktów.

W związku z oficjalną inauguracją sezonu prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej mgr. Wacław Jonsik przekazuje za pośrednictwem „Głosu” życzenia zarządu POZPN i swoje osobiste:

— Życzę — powiedział nam mgr. W. Jonsik:

● **ZAWODNIKOM**, aby nie ograniczali się do przysłowiowego odrabiania „pańszczyzny”. Grając ambitnie i ofiarnie, winni pamiętać, że walka musi odbywać się w warunkach pozbawionych wszystkich cech brutalności i nadużywania siły fizycznej. Wszystkim piłkarzom wielkopolskim życzę podniesienia poziomu gry, a zespołom II-ligowym przede wszystkim awansu do ekstraklasy;

● **DZIAŁACZOM**, aby byli zadowoleni ze swej pracy i znaleźli jak najlepsze zrozumienie u władz;

● **SĘDZIOM**, aby podczas spotkań piłkarskich mogli ograniczać się do spełniania funkcji kontrolno-nadzorczych, aby nie musieli być jednocześnie nauczycielami przepisów gry;

● **WIDZOM**, których coraz więcej gromadzi się na naszych stadionach, aby starali się być obiektywni i rozumieli, że nawet piłkarz, czy sędzia też jest tylko człowiekiem.

## Za dwa tygodnie biegi przełajowe

Corocznym zwyczajem w ostatnią niedzielę marca odbędzie się wiosenny bieg na przełaj, organizowany przez GKS Olimpia. W tym roku biegi odbędą się na następujących dystansach: 4500 m i 8000 m (seniorzy), 1800 m (juniorzy), 1000 m (młodzicy-chłopcy), 500 m (dzieci-chłopcy), 1800 m (starsi panowie); 800 m (seniorki), 600 m (juniorki) 500 m (młodzicy-dziewczęta) i 300 m (dzieci-dziewczęta).

Biegi odbędą się na stadionie GKS Olimpia w Gołębini 27 marca o godz. 10. Zgłoszenia przyjmują sekretariat klubu (ul. Kantaka 4 II ptr.) do 19 bm.

W każdym biegu punktuje się 12 miejsc. Pierwszych sześciu zawodników w każdej konkuren-

cji otrzyma dyplom, a pierwsi trzej dodatkowo — nagrody rzeczowe. Zwycięzca biegu głównego (8000 m) otrzyma puchar prechodni, podobnie jak klub, którego biegacz zdobył największą ilość punktów we wszystkich konkurencjach.

Dotychczasowymi zwycięzcami biegu głównego, począwszy od 1957 r. byli: M. Gierwazik (Olimpia), K. Żbikowski (Budowlani Bydgoszcz) i A. Mierzejewski (Warta).

Drużynowo dwukrotnie (1957 i 1959 r.) zwyciężyła Warta, a raz (1958 r.) — poznański AZS. (m)

W pierwszej kolejce spotkań II-ligowych spośród drużyn poznańskich jedynie Olimpia gra na własnym boisku (godz. 11). Przeciwnikiem jest Arkonia Szczecin. Warta wyjeżdża na spotkanie z Calisią (początek zawodów o godz. 15), a Lech do Gdańska, gdzie spotka się z Polonią.

W III lidze, która także w niedzielę rozpoczyna mistrzostwa, odbędą się następujące spotkania: we Wrześni (godz. 14.30) Zjednoczeni — Rawicki KKS, w Kępnie (godz. 14.30) KKS — Polonia N. Tomys, w Grodzisku (godz. 14.30) Dyskobolia — Górnik Konin, w Kole (godz. 14.30) Olimpia — Odra Kościan, w Lesznie (godz. 14.30) Polonia — Polonia Poznań i w Poznaniu (godz. 11) Grunwald — Proсна Kalisz.

## Juniorki Lecha zwyciężyły

W pierwszym finałowym meczu juniorek o mistrzostwo województwa w piłce koszykowej zespół Lecha pokonał po bardzo ciekawej grze Energetykę 48:44 (26:19).

Najwięcej punktów dla zwyciężczyń zdobyły: Sobkowska — 16 i Rybarczyk — 9; dla pokonanych — Dobbska — 20. (of)

## CF Barcelona chce wygrać...

Niedzielne rewanżowe spotkanie o klubowy Puchar Europy między mistrzem Polski z ub. roku — Polonią Warszawa i mistrzem Hiszpanii CF Barceloną wywołało w stolicy duże zainteresowanie.

W Barcelonie poloniści zwyciężyli tylko 1 punktem. Kierownik zespołu Barcelony — Verdu Guimo, jak i najlepszy zawodnik drużyny — Alfons Martinez na lotnisku warszawskim zapewniali, że nie przyjechali do Warszawy po porażkę. Gdyby nie ten brodaty (Wichowski) — powiedział Martinez, to kto wie czy nie wygralibyśmy w Barcelonie. Wichowski ego obawiamy się najbardziej. Możemy was jednak zapewnić, że będziemy się starali wygrać mecz w Warszawie... (j)

**WTA?**  
Kim gdzie?

SOBOTA, 12 MARCA

Godz. 11. MISTRZOSTWA ZAPASNICZE okręgu. Sala przy ul. Matejki;  
godz. 17.30. MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE okręgu. Piłkarnia przy ul. Wronieckiej;  
godz. 18.30. LECH — MKS Kalisz. Finał juniorów w koszykówce. Sala WSWF;  
godz. 19. WARTA — LECH 1b. Spotkanie koszykarzy o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Marceleskiej.

**zapamiętaj**

WALNE ZEBRANIE KS Polonia odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godz. 17 w świetlicy Zakładów Metalurgicznych w Poznaniu, przy ul. Krańcowej 15.

WARTA przełożyła termin walnego zgromadzenia na przyszły piątek, 16 bm.

| Marzec | Imieniny                               |
|--------|----------------------------------------|
| 12     | Grzegorza, Bernarda                    |
| sobota | Słońce: wsch.: g. 6.21 zach.: g. 17.46 |

### Teatr

#### W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Legenda Bałtyku”  
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 — „Lampa Alladyna”; g. 19 — „Śmierć komiwojagera”  
NOWY — ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 „Osiel i cień”  
OPERETKA — ul. Niezłomnych 1a g. 19 „Fajerwerk”  
SATYRY — ul. Armii Czerwonej g. 20 „Kobieta jest diabłem”  
MARCINEK — g. 16.30 — „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”.

#### W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Freuda, teoria snów”  
MILICZ — „Kocham, kocham”  
TRZEMESZNO — „Balik gospodarz”  
WIELEŃ — „Nie ma sprawiedliwych”  
MIKSTAT — „Powrót”  
DOBRA — „Dzieweczyna sędzią”.

### Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny, dyrygent Henri Arends (Holandia), solistka — L. Kozubkówna, fortepian.

### Kina

#### W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 — „Odetta S 23” (ang. 14 l.)  
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Ostatnie akordy” (amer. 18 l.)  
CZTERNASTKA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „1000 talarów” (pół. 10 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Rozkaz zabić” (ang. 18 l.)



Paul Massie w filmie „Rozkaz zabić”.

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Winda na szafot” (franc. 18 l.)

MALTA (Śródka) — g. 16, 18, 20 — „Dwunastu gniewnych ludzi” (USA 16 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Tajemnice alkoju” (franc. 18 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Bulwar zachodzącego słońca” (franc. 18 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 — „Dzieje miłości” (franc. 16 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 — „Meksyk w ogniu” (meks. 16 lat)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Młynarz strzeż się” (ang. 14 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 — „Weseli współlokatorzy” (radz. 16 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — g. 16 — „Palle jest sam na świecie” g. 17, 19 — „Rzymskie wakacje” (USA 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Córka” (ang. 16 l.)

TARGOWE — ul. Swierczewskiego — g. 17, 19.30 — „Agnieszka wśród gangsterów” (franc. 16 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16 — „Godzina 12.30” (rum. od 10 l.); g. 18, 20 — „Morderca mimo woli” (jap. 18 lat)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Aleksander Newski” (radz. 12 l.)

WOJSKOWE (ul. Polna) — 17, 19.30 — „Ucieczka przed nocą” (norw. 10 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 — „Morderca mieszka pod 21” (franc. 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 19.15 — „Pociąg” (polski 18 l.)

ZNICZ (Luboń) — nieczynne

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. 9—21 — „Od Norymburgi do Hamburga”.

#### W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Niebezpieczna przesyłka”; Polonia: „Skarby króla Salomona”; KALISZ — Stylowe: „Kurier carski”; Wolność: „Kości rzucone”; LESZNO — Panorama: „Lunatycy”; OSTROW — Słońce: „Niedobre spotkanie”; Roma: „Lili”; PILA — Iskra: „Zobaczmy się w niedzielę”.

### Radio

#### PROGRAM II (POZNAN)

6.50 — Gimnastyka; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — powtórzenie lekcji 44; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Jerzy Szeel — Suita na orkiestrę; 9.05 — Gra ze spół „Rubato”; 10 — Muzyka dla wszystkich; 10.50 — Porady praktyczne dla kobiet; 11 — Szi-le-Men: — Kantata „Na cześć Ojczyzny”; 11.35 — Utwory charakterystyczne; 15.10 — Melodie Strüssa; 15.30 — Dla dzieci słuchowisko J. Żylińskiej pt. „Selma Lagerlöff”; 16 — Poznańskie zespoły w repertuarze rozrywkowym; 16.50 — Piosenka „Expressowa”; 17.15 — Orkiestra dęta; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy z cyklu: „Zwierzę — a środowisko” pog. dr. Jana Zabińskiego pt. „Jak się ratować gdy środowisko się zmienia”; 19.15 — Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”; 19.30 — „Matysiakowie” odcinek powieści radiowej; 20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie p. dyr. Jerzego Gerta; 20.35 — Audycja aktualna; 21.40 — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 22 — Muzyka taneczna; 23.30 — Iwan Puzikow jako Sherlock Hol-

mes” humoreska W. Szyszkowa; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

### Wystaw

CBWA — (Odwach) — St. Rynek — g. 10—17 — wystawa malarstwa E. Parczewskiej i J. Krzyżanśkiego.

HALL NOWEGO RATUSZA — g. 8—15 — wystawa prac Heleny Michalowskiej.

KLUB „OD NOWA” — ul. Wielka — g. 16—22 — wystawa grafiki J. Berdyszaka.

KLUB POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW — pl. Wolności 4 — g. 10—18 — wystawa malarstwa dziecięcego Zespołu Klubu Cegielskiego i Domu Drukarza — prowadzonych przez W. Przelaskowską.

### Telewizja

#### POZNAŃSKA

17 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; (lok.); 17.15 — Program dla dzieci: („Zrobimy to sami”, Teatrzyk Violinek” i „Miś z okienka”) — (W-wa); 18.05 — „Toto i inne gry”; (W-wa); 18.45 — Program tygodnia — (lok.); 19 — Magazyn kulturalny PEGAŻ — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Recital fortepianowy Agostiniego — (W-wa); 20.25 — Film fabularny — „Główna wygrana” od l. 14 — (lok.); 22.05 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 22.10 — Kabaret Starszych Panów, — (W-wa).

### Dyżury pełnią

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA (chirurgia-internal).

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska 16 tel. 620-00 codziennie od g. 18—6 rano, w święta od g. 15.

APTEKI: ul. Mickiewicza 22, ul. Alfr. Lampego 2, ul. Dzierżyńskiego 107, ul. Matejki 1, ul. Głogowska 146, ul. Główna 53.



...A LASZY  
WIECZNIE SPIEWAJĄ

Taki jest tytuł pierwszego tomu trylogii Trygve Gulbrandsena, która ukazała się nie dawno nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Następne tomy mają w polskim wydaniu wspólny tytuł „Dzielnictwo na Bjørndal” i ukazały się jednocześnie z pierwszym. Posiadająca interesującą fabułę trylogia zyskała sobie światowy rozgłos i doczekała się wielu przedałów i wznowień. Wydawnictwo Poznańskie zapewniło temu światu nemu dziełu norweskiej literatury piękną szatę graficzną, co niewątpliwie znajdzie uznanie czytelników.